

Zbigniew Goliński

Konferencja Komisji Edytorsko-Tekstologicznej (Warszawa, 5-7 października 1967)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 59/2, 439-443

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

E. Kopp en (Bonn) dekadentyzmem. Osobne sympozjum poświęcono ekspresjonizmowi.

Z samego wyliczenia referatów wynika jasno, że Polacy brali czynny udział w pracy Kongresu. Dla pełności obrazu tego udziału należy jeszcze wymienić referat S. Skwarczyńskiej (Łódź) pt. *Littérature écrite — littérature orale (leurs différences comme prémisses pour théorie postulée de l'adaptation filmique d'oeuvres littéraires)*.

Niewątpliwym w oczach historyka literatury osiągnięciem Kongresu było potraktowanie procesu rozwoju literatury jako zjawiska obejmującego szersze kręgi kulturowe niż narody i państwa, ukazanie odrębności językowej nie jako zapory porozumienia i kontaktu, lecz właśnie jako czynnika działającego atrakcyjnie. Odległe tereny i odległe kultury zostały jakby „spięte”, „związane” wizją pisarską. Naturalnie, jak pisałam wyżej, wrażenia to subiektywne, bo oparte na niewielkiej części referatów, których mogłam wysłuchać.

Niejako na marginesie obrad właściwych — zebrani zapoznali się z projektem zgłoszonym przez Węgierską Akademię Nauk, a dotyczącym opracowania historii literatury europejskiej. Mimo zastrzeżenia, które projekt ten wzbudził, został on zasadniczo zaakceptowany. Uczestnicy mieli również możliwość zaznajomienia się ze sprawozdaniem o stanie prac, które prowadzone są w Bordeaux pod kierownictwem R. Escarpita nad słownikiem terminów literackich. Bordeaux wybrano także jako miejsce następnego kongresu AILC.

Janina Kulczycka-Saloni

KONFERENCJA KOMISJI EDYTORSKO-TEKSTOLOGICZNEJ

(Warszawa, 5—7 października 1967)

Doroczne robocze spotkanie stałych członków Komisji Edytorsko-Tekstologicznej odbyło się w Warszawie (zamiast w Moskwie, jak wynikało z kalendarza organizacyjnego), gromadząc przedstawicieli Czechosłowacji, Jugosławii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz liczniejszą znacznie nad inne grupę polskich badaczy, zaproszonych na to spotkanie. Sprawy organizacji prowadził, jak w przypadku wszelkich konferencji w zakresie funkcjonujących w nauce o literaturze Komisj Międzynarodowego Komitetu Kongresu Sławistów, Instytut Badań Literackich PAN.

Komisja Edytorsko-Tekstologiczna, istniejąca jako stała instytucja w ramach działalności naukowej Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego Kongresu Sławistów, za teren szczególnej uwagi wyznaczyła spotkaniu warszawskiemu problematykę zamkniętą w kręgu wzajemnych powiązań tekstologii i lingwistyki, ze znaczną swobodą w zakresie tematyki szczegółowej.

Obradom z urzędu patronował prof. dr Konrad Górski, przewodniczący Komisji od 1958 roku.

Prof. dr Jiří Danhelka (Ołomuniec) przedstawił problematykę wzajemnego związku tekstologii i lingwistyki w następujących tezach. Tekstologia jest dyscypliną filologiczną. Prócz podejścia językoznawczego i wraz z nim stosuje się do tekstu podejście rzeczowe, a z kolei wobec tekstów literackich — podejście literaturoznawcze, i to zarówno teoretyczne (estetyczne) jak i historyczne. Związek pomiędzy tekstem jako przedmiotem tekstologii a lingwistyką zachodzi dzięki temu, że tekst wyrażony jest za pomocą środków językowych. Każdy tekst

musi być interpretowany jako wypowiedź językowa. Interpretacja językowa ma charakter prymarny i nie może obejść się bez niej żadna dalsza praca nad tekstem.

Pojęcie „tekst” należy oddzielić od pojęcia „podejście do tekstu”. Podejście do tekstu stanowi interpretację tekstu jako zjawiska językowego, zorientowaną na któryś z jego składników. Interpretacja zajmująca się samym tekstem, jego kształtem językowym — oznacza podejście lingwistyczne; podejście to jest prymarne, ale nie musi ono dominować. Interpretacja może dotyczyć stosunków pomiędzy tekstem a rzeczywistością zewnętrzną, którą wyraża tekst — stanowi z kolei podejście historyczne (w szerokim znaczeniu — albo rzeczowe). Może również dotyczyć stosunków pomiędzy tekstem a jego twórcą, z punktu widzenia językowych zdolności i umiejętności autora — wówczas jest to podejście estetyczne (stylistyczne). Owe trzy rodzaje stosunku do tekstu są w pewnym stopniu zhierarchizowane. Podejście językoznawcze stoi najwyżej w tym sensie, że zawsze należy stosować je w takim minimalnym zakresie, który umożliwiłby obiektywną i właściwą interpretację tekstu w ujęciu historycznym oraz estetycznym.

Pomiędzy pojęciami „język” i „tekst” istnieje wzajemny stosunek dialektycznego przeciwieństwa tego, co jest ogólne, wobec tego, co jest szczegółowe. Język, jako abstrakcyjny system istniejących realnie i potencjalnie środków wyrazu, należących do pewnej wspólnoty ludzkiej, przejawia się jako tekst wypowiedzi będącej konkretyzacją określonej rzeczywistości w świadomości poszczególnego autora. Tekst więc jest konkretyzacją systemu językowego, istniejącego *in abstracto*.

Stanowisko tekstologii wobec lingwistyki nie jest analogiczne ze stanowiskiem tekstu wobec języka. Różnica pomiędzy tekstologią a lingwistyką polega przede wszystkim na różnicy podejścia do tekstu. Analiza lingwistyczna jest dwukierunkowa: językoznawstwo wychodzi od tego, co jednostkowe, konkretne (zjawisko językowe = tekst), i poprzez analizę dochodzi do poznania tego, co ogólne, abstrakcyjne (system językowy = język), ale potem znów na podstawie poznanej już systemu wyznacza jakości i wartościuje każde jednostkowe zjawisko językowe. Tekstologia jest jednokierunkowa: ocenia teksty i różnice pomiędzy nimi już na podstawie znajomości systemu językowego i jego właściwości.

Istnieje również różnica pomiędzy „tekstem”, którym zajmuje się językoznawstwo, a „tekstem”, który stanowi przedmiot analizy tekstologicznej. Tekstologia może się zajmować tylko tekstami, których odmienność jest ograniczona do ram jednego i tego samego dzieła, do wyrażenia tej samej rzeczywistości. Charakterystyka systemu językowego powinna być dokonana przed każdą analizą tekstologiczną — dla pracy tekstologicznej należy bowiem stworzyć podstawę językoznawczą. Oprócz podstaw językoznawczych musi tekstolog opierać się i na innych podstawach, wynikających z zasady stosowania trojkiego i trój-jedynego podejścia do tekstu. Tekstologia jest więc dyscypliną o charakterze złożonym, w której pierwsze miejsce zajmuje lingwistyka.

Studium Konrada Górskiego (Toruń), owoc wieloletnich i szczególnie bogatych doświadczeń badacza spuścizny literackiej Adama Mickiewicza i znawcy jej zasobu leksykalnego (jako twórcy i redaktora *Słownika języka Adama Mickiewicza*), podjęto tematykę dotąd w rozważaniach edytorskich nie tkniętą, a w działalności praktycznej traktowaną niemal z nonszalancją, mianowicie sprawy interpunkcji używanej przez Mickiewicza. Problem ten wyniknął w toku praktycznych prób rozwiązania spraw interpunkcyjnych przy wydawaniu krytycznego

tekstu *Pana Tadeusza*¹. Na potrzeby wszakże dyskusji autor zgromadził bardzo duży materiał historyczny, ilustrujący owoczesną świadomość w zakresie stosowania znaków interpunkcyjnych, materiał obejmujący okres Oświecenia i dobę romantyzmu, a nadto opracował statystycznie system interpunkcji stosowanej przez Mickiewicza.

Dr František Mareš (Praha) przedstawił próbę rekonstrukcji tekstu pieśni staroczeskiej *Hospodine, pomiluj ny* oraz tezy dotyczące lokalizacji i czasu powstania. Czeski zabytek literacki, o doniosłości historycznej analogicznej do polskiej *Bogurodzicy*, jest przedmiotem zainteresowań i studiów badawczych ciągle żywym.

Pierwsze wzmianki o pieśni *Hospodine, pomiluj ny* pochodzą z połowy w. XIII, jednak już wówczas uważano ją za utwór dawny i przypisywano św. Wojciechowi. Pełny tekst pieśni i jej melodię znamy dopiero z rękopisów końca XIV wieku. Nowsi badacze odnosili powstanie utworu do różnych czasów, od okresu wielkomorawskiego (druga połowa IX w.) po drugą ćwierć wieku XII. Różne były też poglądy na język pieśni, w którym widziano bądź język cerkiewno-słowiański, bądź mieszaninę elementów cerkiewnosłowiańskich i czeskich, bądź czysty język staroczeski. Roman Jakobson w pracach z r. 1929 i 1950 zrekonstruował hipotetyczny cerkiewnosłowiański pierwotny tekst pieśni w formie regularnych 8-zgłoskowców — przy założeniu sylabiczności jerów słabych i wygłosowego *-i* w *pomilui*.

Referent dowodzi, że pieśń *Hospodine, pomiluj ny* została napisana w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji czeskiej, używanym w X i XI w. na obszarze Czech jako drugi obok łaciny język literacki. W stosunku do zabytków okresu wielkomorawskiego język pieśni wykazuje znaczne zbohemizowanie. Jest on jednak bardziej archaiczny niż język XI-wiecznego przekładu *Homilii* Grzegorza Wielkiego, co pozwala datować powstanie pieśni na drugą połowę X stulecia.

Tekst przekazany przez najstarsze rękopisy odbiega oczywiście od pierwotnego brzmienia pieśni. Referent zgadza się z Jakobsonem co do tego, że utwór był ułożony w regularnych 8-zgłoskowcach, ale inaczej przeprowadza rekonstrukcję tekstu pierwotnego. Różnice w brzmieniu pieśni polegają według niego wyłącznie na regularnych zmianach fonetycznych i dodaniu czterech wyrazów w celu częściowego choćby przywrócenia rytmiki sylabicznej wiersza, zburzonej przez zanik słabych jerów. Dla porównania: Jakobson usuwa z tekstu przekazanego przez rękopisy tylko trzy wyrazy oraz oba *krleš*, ale w pięciu innych dokonuje zmian nie będących czysto fonetycznymi.

A oto zestawienie tekstu najstarszego rękopisu i omawianych rekonstrukcji:

Rękopis Miliča

Hospodine, pomiluj ny!
Jezukriste, pomiluj ny!
Ty Spase všeho míra,
spasiž ny i uslyšiž,
Hospodine, hlasy naše!
Daj nám všem, Hospodine,
žizň a mír v zemi!
Krleš! Krleš!

¹ Zob. w niniejszym zeszycie PL: K. Górski, *Interpunkcja w „Panu Tadeuszu”*.

Mareš	Jakobson
<i>Gospodine pomilui</i>	<i>Gospodi pomilui ny</i>
<i>Isu Kriste pomilui</i>	<i>Isuse pomilui ny</i>
<i>Sъpase wъšego mira</i>	<i>Sъpase vъsego mira</i>
<i>sъpasi ny i uslyši</i>	<i>sъpasi ny i uslyši</i>
<i>Gospodine glasy našě</i>	{ <i>Gospodi glagoly našę</i> [1929]
	{ <i>Gospodi glasъ našichъ</i> [1950]
<i>Dai namъ Gospodine</i>	<i>Dazъ vъsemъ gospodi</i>
<i>žiznъ a mirъ vъ zemi</i>	<i>žiznъ a mirъ vъ zemi</i>
<i>Къrblěšъ къrblěšъ</i>	

Referent zwrócił uwagę na związek tekstu pieśni z liturgią łacińską. Przede wszystkim chodzi tu o drugi wers utworu, przełożony z litanijnego wezwania „*Christe eleison*”, nie znanego w Kościele wschodnim. Dalsze wersy nawiązują do inwokacji „*Salvator mundi, salva nos omnes...*”, a zakończenie do prośby „[*Agnus Dei, qui tollis peccata mundi,*] *dona nobis pacem*”.

Pieśń *Hospodine, pomiluj ny* nie funkcjonowała — według referenta — jako ściśle liturgiczna. Była przeznaczona do śpiewania przez lud, utrzymywała się w tym charakterze przez wieki i w ten sposób przetrwała jako jedyny zachowany w Czechach dokument piśmiennictwa w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji czeskiej. Inne utwory w tym języku znamy tylko z rękopisów ruskich i południowosłowiańskich.

Dr Kurt Günther (Berlin) przedstawił wyniki studiów nad tekstologiczną problematyką utworów dramatycznych granych w pierwszym teatrze rosyjskim.

Pierwszy teatr rosyjski — teatr dworski — powstał w r. 1672 w Moskwie na rozkaz cara Aleksieja Michajłowicza. Teksty niektórych dramatów są znane mniej więcej od połowy poprzedniego stulecia. Tylko pierwszy dramat, *Artaxer-sowe dziejstwo*, uchodził za zaginiony. Dopiero niedawno odnalazły się trzy jego przekazy: rękopis moskiewski (*M*), lionński — niepełny (*L*) i fragment weimarski (*W*). W referacie Günthera rozpatrzony został ich wzajemny stosunek, zwłaszcza stosunek tekstów w rękopisach weimarskich i lionńskim. Rękopis weimarski wygląda, jakby był uzupełnieniem luki w rękopisie lionńskim. Obydwa zawierają zarówno tekst rosyjski jak i niemiecki. Na pytanie, czy W rzeczywiście przedstawia brakującą część rękopisu *L*, należy odpowiedzieć przecząco. Luka w *L* obejmuje tylko 15 lub 16 kart, a tekst tego rękopisu wyraźnie ściślej jest zapisany. Karty z *L* zostały wycięte w ten sposób, że resztki ich zachowały się w rękopisie do dzisiaj. Rękopis *W* obejmuje natomiast 21 kart, których techniczny układ wskazuje, że nie mogły być wycięte z *L*. Prócz tego między przekazami *W* i *L* zachodzą jeszcze inne różnice.

Dalszy problem wyłania się przy innych utworach dramatycznych pierwszego rosyjskiego teatru, których tekst przekazany jest tylko w języku rosyjskim. Powstaje pytanie, czy napisano je bezpośrednio w rosyjskim, czy też przełożono z niemieckiego. Za tłumaczeniem z niemieckiego na rosyjski przemawiają następujące przesłanki: 1) dramaty wykazują budowę zgodną z założeniami ówczesnego szkolnego teatru niemieckiego; 2) do jednego z dramatów (moralitet o Adamie i Ewie) w tłumaczeniu została włączona protestancka pieśń kościelna. Była ona z całą pewnością śpiewana na melodię tejże pieśni; 3) daje się skonstatować wiele zapożyczeń przekładowych. Szczególnie przekonywujące są tłumaczenia słowne typowo niemieckich zwrotów frazeologicznych w rodzaju: „*Haus und Hof*”, „*Hab und Gut*”, „*Schimpf und Schande*”, jakie w tej postaci w językach słowiańskich nie występują.

Kurt Günther przedstawił również komunikat dr Eriki Günther o badaniach nad niemiecko-rosyjskimi „rozmówkami” z XVII wieku. Podręczniki do nauki języków obcych powstawały dopiero od czasu humanistów. Opierały się one na podręcznikach nauki łaciny. Pierwsze książki do nauczania rosyjskiego dla obcych, a zwłaszcza dla Niemców, pojawiły się w drugiej połowie XVI i w XVII wieku. Zostały one ułożone w formie „rozmówek”. Przegląd znanych wydań tych właśnie podręczników oraz ich bliższe zbadanie pozwoliły trafić na ślad dwóch dotąd nie znanych, pochodzących z w. XVII, którymi zajęła się E. Günther. W komunikacie przedstawione zostały założenia edytorskie i metodologiczne, jakie poszczególni badacze w wydaniach i analizach „rozmówek” stosowali. Należy podkreślić, że miały one olbrzymie znaczenie dla historii mówionego języka rosyjskiego. Komunikat pomyślany był jako przyczynek do językoznawczej tematyki i techniki edytorskiej.

Ostatnie posiedzenie komisji poświęcono sprawom organizacyjnym. Prof. dr Konrad Górski przedstawił sprawozdanie z prac Komisji w okresie obecnej kadencji, tzn. od V Międzynarodowego Kongresu Sławistów w Sofii w 1963 roku. Sprawozdanie to zostanie opublikowane w praskiej „Slavii” oraz oficjalnie skierowane do Prezydium Komitetu Międzynarodowego Kongresu Sławistów.

Ustalono, że prof. Konrad Górski zwróci się do zastępcy przewodniczącego Komisji, prof. Dymitra Lichaczewa (nieobecnego na konferencji), o opracowanie syntetycznego referatu, którego przedmiotem winno być wszechstronnie sprobmatyzowane pojęcie tekstu funkcjonujące w bardzo różnych relacjach. Referat ten zostanie wygłoszony na praskim posiedzeniu Komisji, które odbędzie się z okazji VI Kongresu Sławistów w sierpniu 1968.

Członkowie Komisji po przeprowadzeniu analizy dotychczasowej działalności wyrazili przekonanie, że dalsza praca Komisji może okazać pełną przydatność w zakresie badań filologicznych nad literaturami słowiańskimi. Na kolejne pięciolecie wyznaczono we wstępnym programie następujące zagadnienia do opracowania:

- kontynuacja problematyki z kręgu tekstologii i lingwistyki (w szerokim zakresie, łącznie z problematyką słowników monoautorskich);
- typy edycji i ich funkcje;
- tradycje edytorskie, stosowanie konwencjonalnych znaków edytorskich i perspektywy ujednoczenia praktyki wydawców w tym zakresie;
- technika edytorska a problemy ortografii.

Podjęto również uchwałę o zwróceniu się do Prezydium Kongresu Sławistów z prośbą o poparcie prac zainicjowanych przez sławistów czeskich, prac nad jednolitym systemem rejestracji zbiorów starych rękopisów słowiańskich oraz sporządzeniem katalogów poszczególnych zbiorów krajowych.

Zbigniew Goliński